

A. Kojder (red.), *Jedna Polska? Dawne i nowe zróżnicowania społeczne*, Wydawnictwo WAM, Polska Akademia Nauk, Komitet Socjologii, Kraków 2007, ss. 584.

W ostatnim ćwierćwieczu w części środków społecznego przekazu dominował i był upowszechniany przez polityków monolityczny, jednowymiarowy wizerunek społeczeństwa polskiego. Tymczasem fakty wskazywały, że w społeczeństwie polskim istniały zróżnicowania i podziały społeczne pod wieloma względami. Między innymi duże nierówności stwierdzono w dziedzinie gospodarczej. Na przykład spośród 500 największych firm we wszystkich jedenastu przygranicznych województwach ulokowanych było łącznie tylko 196 firm (39%), a w samym województwie mazowieckim znajdowały się 222 takie firmy (44.4%). Według badań *Eurostatu* za 2002 rok do najbiedniejszych regionów w Unii Europejskiej należą cztery polskie województwa: warmińsko-mazurskie, podlaskie, lubelskie i podkarpackie. Średnie płace mieszkańców podkarpacia stanowią tylko 80% średniej płacy krajowej. Według *Diagnozy społecznej 2005* poniżej granicy ubóstwa znajduje się 23% gospodarstw domowych. Istniała też wielka rozpiętość dochodów (tzw. kominy płacowe). Wskutek tego płace niższe niż ogólnokrajowa średnia wynagrodzeń otrzymywało w Polsce prawie dwie trzecie pracowników, w tym połowa z nich zarabiała około 30% poniżej tej średniej. Nierówności były „gołym okiem” dostrzegalne także w innych dziedzinach, jak edukacja, ochrona zdrowia, dostępność pracy (bezrobocie) itd.

Konstatowane nierówności wywoływały pytanie: czy Polska jest jedna? Pierwsze odpowiedzi wskazywały na istnienie Polski A i Polski B. Pojawiły się konstrukcje dychotomiczne, dzielące Polaków na wygranych i przegranych, ludzi sukcesu i ofiary przemian, uprzywilejowanych i upośledzonych, bogatych i biednych. Te dychotomiczne ujęcia przekształcającego się społeczeństwa polskiego okazały się jednak niewystarczające. Rychło pojawiły się różne socjologiczne próby bardziej subtelnych podziałów, uwzględniających większą złożoność i większe wewnętrzne zróżnicowanie społeczeństwa. Mając to na uwadze, Komitet Socjologii Polskiej Akademii Nauk przeprowadził ekspertyzę: „Jedna Polska? Dawne i nowe zróżnicowania społeczne”. Założonym celem ekspertyzy było nie tylko ukazanie aktualnej różnorodności społeczeństwa polskiego, ale także odpowiedź na pytanie kluczowe, czy te zróżnicowania upoważniają do stwierdzenia, że Polska jest jedna lub że jest ich więcej.

Całość ekspertyz zawiera się w recenzowanej tu pracy zbiorowej pod redakcją Andrzeja Kojdera. W całościowym opracowaniu, złożonym

z 24 artykułów, przygotowanych przez wybitnych socjologów, wyodrębni-
no pięć części. Część pierwsza dotyczy historycznych i cywilizacyjnych
uwarunkowań egzystencji Polaków. Część tę otwiera tekst Jerzego Szackie-
go, będący refleksją nad podziałem dychotomicznym Polski. Autor stwier-
dza, że podział ten nie znajduje uzasadnienia w realnej rzeczywistości. Na-
stępny tekst, autorstwa Jerzego Jedlickiego, zawiera analizę roli dziedzictwa
przeszłości w tysiącletniej historii Polski, a także różnorodnych wpływów,
jakim Polska podlegała w ciągu dziejów. Również długą perspektywę czasu
obejmuje artykuł Bohdana Jałowieckiego i Marka S. Szczepańskiego pt.
„Dziedzictwo polskich regionów”. Autorzy wykazują, że dzisiejsze zróżni-
cowanie regionalne jest wypadkową zróżnicowanej przeszłości. Proponują,
aby spojrzeć na społeczeństwo polskie, jako na WieloPolskę. Kolejny tekst
Leny Kolarskiej-Bobińskiej pt. „Wpływ integracji z Unią Europejską na
reformy instytucjonalne w Polsce” – krytycznie ocenia słabość i niską jakość
instytucji publicznych w Polsce.

Teksty zebrane w drugiej części pracy zostały zatytułowane: „Nowe
wartości i style życia”. Aleksandra Jasińska-Kania opisuje rozbieżność,
sprzeczność i niespójność różnych wartości Polaków w porównaniu z kraja-
mi europejskimi i rekonstruuje odmienne typy orientacji aksjologicznych.
Krzysztof Kiciński przeprowadza analizę historycznych uwarunkowań mo-
ralności, w tym zwłaszcza ich destrukcyjnego wpływu zarówno na moral-
ność publiczną, jak i w sferze prywatnej. Hanna Palska skupia się na analizie
przemian stylów życia, zwłaszcza związanych z czynnikami ekonomicz-
nymi: biedą i dostatkiem. Ks. Janusz Mariański ukazuje nowe oblicze religij-
ności Polaków: z jednej strony ożywienie życia religijnego, a z drugiej po-
głębiający się kryzys religijny.

Ciekawie skonstruowana jest część trzecia, nosząca tytuł: „Alterna-
cje codzienności”. Krystyna Szafraniec pisze o trudnej sytuacji młodzieży
znajdującej się na rozdrożu między uczestnictwem a zagrożeniem marginali-
zacją. Zaś Krystyna Slany analizuje alternatywne formy życia małżeńskiego
i rodzinnego. Zauważa, że występowanie tych posttradycyjnych zachowań
pokrywa się z wyborami politycznymi i wykształceniem jednostek, z różni-
cami regionalnymi, urbanizacją, poziomem ekonomicznym regionu, od-
miennym kapitałem społecznym i kulturowym. Z kolei Piotr Gliński w arty-
kule „Obszary aktywności i apatii obywatelskiej” wskazuje, że obszarem
aktywności są duże miasta, korelatami wyższy kapitał kulturowy i społecz-
ny, wyższe wykształcenie oraz młody wiek. Natomiast apatią i biernością
charakteryzują się ludzie słabiej wykształceni, w gorszej sytuacji material-
nej, mieszkańcy obszarów wykorzenionych społecznie i zacofanych histo-
rycznie. Wreszcie Renata Siemieńska opisuje populację kobiet jako coraz
bardziej wewnętrznie zróżnicowaną, zwraca uwagę na utrzymujące się bariery
ich udziału w życiu publicznym mimo wzrostu kapitału kulturowego kobiet.

Część czwarta pracy dotyczy nowych podziałów stratyfikacyjnych. Maria Jarosz w tekście „Nowy układ przywilejów” analizuje przywileje odziedziczone w przeszłości (branżowe, zawodowe, korporacyjne) oraz nowe przywileje, będące jaskrawym przejawem nierówności społecznych. Zaś Maria Halamska pokazuje polską wieś, jako „inną Polskę”, przy czym ta inność ma wiele wymiarów: demograficzny, ekonomiczny, edukacyjny, w dziedzinie kapitału ludzkiego i społecznego. Wieś jest marginalizowana, zaniedbana, zapóźniona w rozwoju. Kolejny tekst, Renaty Suchockiej, opisuje obecną sytuację inteligencji, z jednej strony jej rozwarstwienie, a z drugiej wyraźne symptomy jedności. W inteligencji autorka dostrzega zdolność tworzenia jednej Polski. Następny autor, Kazimierz W. Frieske, w tekście „Dwa oblicza rynku pracy” ukazuje segmentację rynku pracy. Szczególną uwagę zwraca na biednych pracowników: niepełnozatrudnionych i niskopłatnych. Natomiast problem bezrobocia podjął Paweł Poławski w tekście „Wykluczenie i szanse społecznej partycypacji”. Kategorią wykluczenia społecznego obejmuje ubóstwo, bezrobocie i brak uczestnictwa w życiu społecznym. Analizuje także programy przeciwdziałania wykluczeniu.

Ostatnia część książki dotyczy zróżnicowania regionalnego, narodowościowego i etnicznego. Ta ważna problematyka została podjęta tylko w trzech tekstach, i to o charakterze przyczynkarskim. Ewa Nowicka analizuje dwie różne sytuacje kontaktu kulturowego na przykładzie zasiedziałej mniejszości Romów i nowej grupy migrantów – Wietnamczyków. Jerzy Bartkowski i Joanna Kurczewska analizują wpływ tradycji regionalnych i lokalnych na kształtowanie nowych zróżnicowań. Andrzej Sadowski ukazuje trudności z ustaleniem liczebności poszczególnych mniejszości i podaje szacunkowe ich dane. Całość analiz zamyka obszernie posłowie Elżbiety Tarkowskiej: „Polska zróżnicowana, podzielona, różnorodna”.

Przymierzając zebrane w recenzowanej książce teksty do jej tytułu: „Jedna Polska? Dawne i nowe zróżnicowania społeczne” – zauważa się pewne braki, o których zresztą czytamy w posłowie, a także w artykule wprowadzającym redaktora. Brakuje szeregu istotnych wymiarów zróżnicowania: struktury społecznej, polityki, instytucji życia politycznego. Brakuje odrębnie potraktowanego wymiaru kulturowego, migracji zarobkowej Polaków oraz migracji do Polski, szarej strefy, układów nieformalnych, ekspansji kultury konsumpcyjnej, oddziaływania procesu globalizacji. Opracowanie brakujących tematów „wymagałoby jednak co najmniej kilkutomowego dzieła, którego przygotowaniu i edycji musiałyby towarzyszyć znacznie większe zasoby instytucjonalne, kadrowe i środki finansowe niż te, skromne niezwykle, którymi dysponował Komitet Socjologii PAN” (A. Kojder, s. 25).

Mimo iż recenzowane dzieło nie ukazuje pełnego obrazu rzeczywistości, to jednak zebrane w nim teksty zawierają interesujące, wielowymiarowe spojrzenie na zróżnicowane społeczeństwo polskie. Udzielają również syntetycznej odpowiedzi na istotne pytanie, czy Polska jest jedna. Ogólnie biorąc,

autorzy sugerują czytelnikom do wyboru dwie odpowiedzi: Dwie Polski (chodzi tu głównie o Polskę miejską i Polskę wiejską) lub WieloPolska.

Warto zauważyć, że oceniana książka ma wartość nie tylko czysto poznawczą, ale obecnie może służyć także praktyce. Gdy ją pisano, decydenci polityczni nie interesowali się ekspertyzami socjologicznymi, wystarczyły im slogany i hasła populistyczne pozbawione jakiegokolwiek wartości praktycznej. Natomiast politycy aktualnie sprawujący władzę zdecydowanie odrzucają błędy niedalekiej przeszłości, tworzą programy zrównoważonego rozwoju, a zatem zmniejszania dystansów i wyrównywania dysproporcji. Niniejsza książka może im pomóc w podejmowaniu odpowiednich decyzji, a wszystkim Polakom w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego.